



Niemcy protestują przeciwko uchwałom londyńskim Francja skapitulowała 1-go sierpnia francuska strefa okupacyjna Niemiec zostanie przyłączona do Bizonii

PARYŻ. (API). AGENCJA AFP DONOSI, ŻE W NAJBLIŻSZYM CZASIE GEN. KOENIG, GUBERNATOR FRANCUSKI W NIEMCZECH, PODA OFICJALNIE DO WIADOMOŚCI, ŻE Z DNIEM 1 SIERNIA FRANCUSKA STREFA OKUPACYJNA ZOSTANIE PRZYŁĄCZONA DO BIZONII.

Tego samego dnia wejdą w życie zarządzenia, mające na celu skoordynowanie handlu zagraniczy, transportu i komunikacji trzech zachodnich stref Niemiec. Korespondenci prasowi donoszą, że fakt przyłączenia strefy francuskiej do Bizonii jest uważany w kręgach politycznych za „zło konieczne”. Ich zdaniem Francja jako jedyną koncesję uzyskała prawo rozdania artykułów eksportowych i importowych we własnej strefie. W ten sposób, stwierdzają korespondenci, Anglii i Amerykanie udzieliłi Francji prawa, które już istniało, a w zamian za to „ustępstwo” zmuśli ją do podporządkowania się agencji eksportowo - importowej

opanowanej przez Amerykanów. Z Duesseldorfu donoszą, że komisja ogólna parlamentu nadrensko - westfalskiego odrzuciła propozycje konferencji londyńskiej

w sprawie natychmiastowego stworzenia zachodnio - niemieckiego zgromadzenia konstytucyjnego.

Socjalistyczna partia ludowa ogłosiła również protest przeciwko uchwałom londyńskim oświadczając, że rozbiście Niemiec prowadzi do rozbudowania zachodniej części kraju w bazę wojskową anglo-amerykańską.

Rozłam w partii demokratycznej USA Eisenhower nie chce kandydować

NOWY JORK (API) Gen. Dwight Eisenhower w samym ogniu kampanii wyborczej podkreślił ostatecznie, że nie przyjmie nominacji na kandydata z ramienia żadnej partii. General, którego demokraci pragnęli „zaanektować” jako ostatnią szansę dla swej partii, oświadczył, że nie przyjmie żadnego urzędu publicznego.

co wskazuje ankieta korespondentów „New York Times”.

Leon Henderson, przywódca organizacji „Amerykanie akcji demokratycznej” (ten, który popiera Eisenhowera), oświadczył, że słowo generała jest ostateczne.

Patriotyzm i dolary

Bożate doświadczenia posiada Francja na polu sąsiedztwa z Niemcami. Doświadczenia te nie należą do kategorii przyjemnych, ponieważ zawsze Niemcy byli sąsiadem niespokojnym, szukającym zaczepki i wyzyskującym każdy moment swej militarnej przewagi nad Francją, aby na nią napasać, spustoszyć ją i zrabować.

Dlatego też naród francuski obserwuje z niepokojem to, co dzieje się na wschód od Renu. Zdaje on sobie sprawę z tego, że dziś Niemcy są jeszcze za słabe, by rzucić się na sąsiadów, ale co będzie, gdy odbudują swój przemysł, gdy wzmożną swój potencjał gospodarczy? Czy zmienią się na tyle, że przestaną zagrażać swym sąsiadom i pokojowi Europy?

Niepokój, z jakim opinia publiczna w Francji śledzi bieg wypadków na zachodnich terenach Niemiec, jest całkowicie uzasadniony. Istnieje bowiem w masach francuskich świadomość niebezpieczeństwa, grożącego ze strony Niemiec, a równocześnie każdy mieszkaniec Francji wie, że właśnie Francja przyczyniła się do wzrostu potęgi Niemiec, do odbudowy niemieckiego przemysłu. Pomaga więc swemu wrogowi do odzyskania sił po to, by może jutro znów zaatakował on Francję.

„Tu l'as roulu!” — sam tego chciał — mogą sobie powiedzieć Francuzi, popierający plan Marshalla, który nie jest niczym innym, jak akcją odbudowy Niemiec.

Politycy francuscy oddali się w niewole Marshallowi za dolary i odbudowują potęgę Niemiec, bezpośrednio im zagrażającą. Żeby jednak choć trochę uspokoić masę, palacze z przeżenieniem na istotne cele planu Marshalla, zabrał głos prezydent Francji, Auriol, i wygłosił przemówienie, poświęcone niemieckiemu niebezpieczeństwu.

Oświadczył on, że Niemcy nie zostali pozabawione swego potencjału przemysłowego, a to stanowi „poważne niebezpieczeństwo dla Francji”.

Czy Francja mogłaby tego niebezpieczeństwa uniknąć? Oczywiście. Wystarczyłoby wycofać się z planu Marshalla. Ale wówczas przestałyby płynąć dolary, które niektórzy politycy tak bardzo lubią...

Napężenie sytuacji w Palestynie Oddziały egipskie podjęły działania zbrojne

TEL AVIV (API) Ludność Palestyny przeżywa z napięciem ostatnie chwile, dzieląc ją od zakończenia rozejmu. Propozycje hr. Bernadotte zostały odrzucone. Obie strony przygotowują się do podjęcia działań wojennych. Zarówno Żydzi jak i Arabowie wykorzystali zawieszenie broni na wzmocnienie swoich pozycji.

Na skutek wiadomości, że Żydzi zakupili w Stanach Zjedn. dwie „latające fortece”. W Damasku zostały wzmocnione ochronne zarządzenia przeciwlotnicze.

Jak donoszą z Kairu Komitet Wojkowy Ligi Arabskiej postanowił w poniedziałek odrzucić wezwanie hr. Bernadotte o przedłużeniu rozejmu

Prawo i sumienie świata przyznały nam granice na Odrze, Nysie i Bałtyku

Uchwała Senatów Wyższych Uczelni Wrocławskich o liście Papieża Piusa XII

Senaty: Uniwersytetu i Politechniki oraz Wyższej Szkoły Handlowej we Wrocławiu powziły jednomyślnie na specjalnych posiedzeniach uchwałę, która m. in. brzmi:

„List Papieża Piusa XII z dnia 1 marca 1948 r. do episkopatu niemieckiego zawiera ustępy dotyczące Ziemi Odzyskanych Rzeczypospolitej Polskiej.

Te miejsca listu zostały przyjęte przez całą opinię polską z najgłębszym żalem.

Przyłączenie do R.P. tych przastarych ziem polskich, które przed rozpetaniem przez Niemcy najstraszliwej w dziejach świata wojny 1939 roku wchodziły w skład Rzeczypospolitej, nastąpiło w wyniku uchwał wielkich mocarstw zapadłych w Jaltie i Poczdamie, moca których nowe terytorium R. P. zostało określone.

List Papieża Piusa XII wspomina o wysiedleniu z Ziemi Odzyskanych 12 milionów Niemców.

W rzeczywistości od chwili włączenia tych ziem w skład Rzeczypospolitej Polskiej, tereny te opuściło nie wiele ponad 2 miliony Niemców.

List widzi w wysiedleniu krzywdę Niemców, nie dostrzega jednak, że wszak i wiele milionów Polaków dla dobra pokoju swe siedziby opuściło.

List mówi o odwecie. Jakież może być: porównanie tych trudności, które na skutek wysiedlenia powstały dla ludności niemieckiej — z krzywdami zadanymi przez Niemcy Narodowi Polakom, z wynorodowaniem w miejscach kaźni 6.000.000 bezbronnych ludzi, umyślnym obróceniem naszych miast w ruiny, obrabowaniem kraju, wygłodzeniem ludności

Zarzuty Anglików pod adresem »przyjaciół«

LONDYN (API) W czasie debaty w Izbie Gmin nad planem Marshalla, „»-ów konserwatywnych wniosło poprawkę, odrzucając układ dwustronny między W. Brytanią a Stanami Zjednoczonymi. Poprawka ta stwierdza, że Izba nie będzie mogła przyjąć warunków układu dwustronnego „ako „ostabiającego więzy imperium i próbę odebrania brytyjskiej wspólnoty narodów inicjatywy i odpowiedzialności za swój własny rozwój”.

Przeciwko układowi wypowiedział się również poseł z Partii Pracy, Platts - Mills, który oświadczył, że układ dwustronny nie ma na celu współpracy gospodarczej, lecz zaćmienie pełni na szyi W. Brytanii.

Ostatni akord Tour de Pologne

Rozdanie nagród i okrzyk: do zobaczenia w przyszłym »tourze«!

W dzień po zakończeniu gigantycznego Wyścigu Dookoła Polski odbyła się w Polskiej YMCA w Warszawie uroczystość rozdania nagród, na którą przybyli prezydent m.st. Warszawy Tolwiński, prezes Sp. Wyd. „Cz.technik” Jerzy Borejsza, inspektor GUKF-u Miller i inni.

Jako pierwszy przemówił prezes Borejsza, podkreślając bohaterską jazdę tych kolarzy, którzy mimo konfuzji dotarli do końca, a więc Wrzesińskiego, Bukowskiego i Piegata.

Mówiąc o wysiłku zwycięzców Wójcika i Pietraszewskiego, prezes Borejsza nie zapomniał także o tych, którzy z powodu poważnych kontuzji byli zmuszeni wycofać się z wyścigu a więc o Grzelaku, K...

Wypadki doby 475 OFIAR „ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI” W USA

W czasie „Święta niepodległości” obchodzonego w USA w dniu 4 bm, zginęło 475 osób, w tym 265 w wypadkach samochodowych, 153 osoby utonąły.

WICEPREMIER JAPONSKI — DEFRAUDANTEM

Suehiro Nishio, wicepremier japoński podał się dziś do dymisji z powodu wykrycia popełnionej przez siebie defraudacji. Suehiro Nishio przywłaszczył sobie 5.000 jen.

Czy wzięłeś udział w ankiecie „Słowa Polskiego” nr temat: „Jak się czujesz na Ziemiach Odzyskanych? Uczestnicy ankiety otrzymają liczne nagrody

Waszyngton opiekuje się blokiem zachodnim

Konferencja w Departamencie Stanu LONDYN (PAP) Waszyngtoński korespondent „Daily Telegraph and Morning Post” donosi, że Departament Stanu podejmuje pierwszą oficjalną próbę omówienia w drodze dyplomatycznej sprawy udzielenia przez USA „poparcia militarnego” blokowi zachodniemu. Zdaniem korespondenta, jest to ważny krok zmierzający do realizacji zaleceń za-

wartych w rezolucji Vandenberg'a, uchwalonej przez senat na ostatniej sesji kongresu.

Dnia 6 bm. rozpoczynają się w tej sprawie dyplomatyczne rokowania między ambasadorami Wielkiej Brytanii, Francji i państw Beneluxu z Departamentem Stanu, w których weźmie udział podsekretarz stanu Lovett.



Przygotowania do Wystawy Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu. Na zdjęciu: Widok na Halę Ludową z pawilonu przemysłowego

Kilka serdecznych słów prezes poświęcił także starym kolarzom, którzy wykazali duży hart ducha, kończąc ten trudny wyścig, a przede wszystkim Lipińskiemu, zwycięzcy „Tour de Pologne” z roku 1933.

(Dalszy ciąg na str. 6-7e)

Strategia Dewey'a

Dewey, który prowadzi swą kampanię wyborczą pod hasłem, że jest najzdolniejszym administratorem w Stanach Zjednoczonych i powołuje się na swe sukcesy w roli gubernatora (województwa) stanu Nowy Jork, okazał się podczas Konwencji najzdolniejszym strategiem i taktikiem w grze zakulisowej wśród polityków republikańskich.

W ciągu tygodni poprzedzających Konwencję, a zwłaszcza podczas pierwszych trzech dni posiedzeń w Philadelphii, Dewey przeprowadził setki poufnych rozmów i konferencji z delegatami z poszczególnych stanów. Celem tych wszystkich rozmów było pozyskanie ich głosów. Cena była różna...

Dewey i jego sztab przyszykali różne stanowiska państwowe, od ambasadora w Paryżu, do urzędnika federalnego (państwowego) w tym czy innym stanie.

Oczywiście przyrzeczenia te mogą być zrealizowane dopiero w styczniu 1949 roku, jeżeli Dewey rzeczywiście wygra wybory w listopadzie b.r. i w styczniu przyszłego roku obejmie władzę. Oczywiście analogiczne przyrzeczenie dawał także inni kandydaci. Widocznie jednak maszyna Deweya pracowała lepiej, niż mniej wywieczeni ludzie Tafta czy Stassena. Bo tylko dzięki temu Dewey odniósł nad swymi przeciwnikami tak błyskawiczne zwycięstwo.

Gdy w listopadzie miliony wyborców amerykańskich głosować będą na Deweya jako kandydata Partii Republikańskiej, mało kto z nich uświadomi sobie, że wybór za nich został dokonany przez kilkunastu lub najwyżej kilkudziesięciu zawodowych polityków podczas poufnych konwentykły w philadelphijskich hotelach.

Przed burzą w Afryce Północnej

W opinii wielu obserwatorów, obecna sytuacja w pozostających pod władzą Francji, Maroku, Algierze, Tunezji — może doprowadzić do wybuchu zbrojnego powstania przeciwko panowaniu Francuzów. Przestroga w tym względzie są zamieszki, które wybuchły podczas niedawno odbytych w Algierze wyborów.

O prawdopodobieństwie konfliktu zbrojnego świadczy zmocnienie francuskich garnizonów wojskowych w Maroku i Algierze i uzupełnianie ich oddziałami z francuskiej strefy okupacyjnej Niemiec i Austrii. Rząd francuski czyni to oczywiście z uszczerbkiem dla przemysłu, któremu brak jest rąk robotycznych. Zamiast jednak kierować do ważnych gałęzi produkcyjnych, rząd Schumana powołał pod broń dalszych 250.000 Francuzów, z których wielu będzie zmuszonych bronić wielkokapitałowych interesów francuskich w Afryce.

Rola, jaką Maroko, Algier i Tunezja odegrały w czasie lądowania Aliantów w Afryce, stała się faktem jednoczącym 3 skłócone do tego czasu państwa arabskie. To, że Syria i Libanowi udało się oderwać od Francji, wskazało przywódcom północno-afrykańskim drogę do jednolitego działania w kierunku niepodległościowym. Z drugiej strony Syria i Liban prowadzą w imię Ligi Arabskiej usilną propagandę na rzecz niepodległości Maroka, Algieru i Tunezji. Od dłuższego już czasu Kair stał się centrem, gdzie spotykają się Arabowie północno-afrykańscy z Arabami z Bliskiego Wschodu.

Francja obawia się zamieszek w Północnej Afryce. Posiadłości bojowników północno-afrykańskich przedstawiają dla Francji olbrzymią wartość gospodarczą.

Zasługi junaków »SP« w walce z żywołem

WARSZAWA — Junacy „Służby Polsce” podczas ostatniej powodzi, jaka nawiedziła część Polski i szcze gólnie dotknęła województwa krakowskiego i rzeszowskiego — wzięli udział w akcji ratowniczej we wszystkich zagrożonych powiatach. Swą postawą wykazywali oni głęboką obywatelskość.

(dokonczono ze str. 1-cj)

Wobec ogromu krzywd nam wyrządzonych, nie warto nawet wspominać o tym, że Niemcy wyrzucają Polaków z ich siedzib, za cale odszkodowanie dawali im poniewierzone, katowanie i koncentracyjne obozy.

Jeśliby jednak wysiedlonym Niemcom odszkodowanie przynależało być miało, to chyba szukać go mogą jedynie u swoich współrodaków.

Opuszczając ten kraj Niemcy z całym rozmysłem, z pełną świadomością zniszczeniu go poddali, a to co pozostało może stanowić tylko niernie — część naprawienia szkód materialnych Polsce wyrządzonych.

List ze szczególną troską wspomina katolików Niemców, którzy przednie na naszych terenach zamieszkiwali. Było ich około jednego miliona. Lecz dłażceż ma być obojętny los 5 milionów katolików Polaków, którzy tu dziś mieszkają, a swą ciężką pracą, wspomaganą wysiłkiem całego narodu, z ruin do życia Ziemi Odzyskane przywrócili?

List wyraża życzenie, by można było cofnąć to, co się stało „w tej mierze, w jakiej da się to jeszcze cofnąć”. W 1919 r. granica nasza za chodnia wytyczona została w sposób, który wyraźnie z bezpieczeństwem naszym był sprzeczny.

Plan dwuletni w strefie radzieckiej

LIPSK (ZAP). — W Lipsku obraduje 6.500 delegatów przedsięwzięcia u państwowych z całej strefy sowieckiej. Przedmiotem debaty są możliwości odrodzenia niemieckiej gospodarki.

Na zjeździe przemawiał m.in. wiceprzewodniczący Partii Jedności Socjalistycznej, Walter Ulbricht. Dowodził on, że klasa pracująca w Niemczech wschodnich decydująco stanowią społeczne jako głosiciel nowego porządku. Da leki mówił o konieczności wykształcenia warstwy inteligencji, wywodzącej się z warstw nieposiadających. Walter Ulbricht stwierdził, że opracowany przez władze radzieckie wspólny z rzeczoznawcami niemieckimi dwuletni plan gospodarczy stanowi silną podstawę dla dalszej pracy nad uzdrowieniem gospodarczym Niemiec.

Zbiory tegoroczne zaczynają się w normalnym czasie

WARSZAWA. — Deszcze, nawiedzające obszar całego kraju wywołują zaniepokojenie społeczeństwa co do pomyślności zbiorów. Rzeczoznawcy rolnicy dowodzą, iż obawy dotyczące zagrożenia naszych tegorocznych zbiorów, są znacznie przesadzone. Na terenach suchszych deszcze prawie w ogóle nie wyrządziły szkód. Pewne natomiast szkody powstały na terenach podgórskich, lecz raczej wskutek powodzi — i to na glebach z natury podmokłych.

Wymiana wycieczek między Czechosłowacją a Polską

CIESZYN ZACHODNI (ZAP) — Most graniczny na Olzie staje się ostatnio terenem coraz bardziej ożywego „przemarszu” wycieczek krajoznawczych, kierujących się w obie strony. Młodzież szkolna oraz poszczególne grupy zawodowe udają się zarówno z Czechosłowacji w głąb Polski, jak i z Polski za granicę czechosłowacką.

M. in. do Pragi i Zlina (siedziby wielkich zakładów firmy „Bata”) udają się ostatnio stosobowata wycieczka polskiej młodzieży szkolnej z terenu Śląska; w zagłębiu ostrawskim bawili zaś wycieczka hutników śląskich.

Wymiana wycieczek między Czechosłowacją a Polską

watelskie uświadomienie, niosąc po moc dotkniętej powodzią ludność, budując tymczasowe wały ochronne w licznych wsiach. Wykaczając przed wyznaczonym terminem odcinek wału ochronnego na Wiśle pod Gniewniewiczami, junacy zabezpieczyli dziesiątki tysięcy hektarów oziminy i kartofli przed zniszczeniem.

stew naszym był sprzeczny. Ludzo no się zasadami bezpieczeństwa zbrojnego. Wynikł są Narodowi Polakom jakże tragicznie znane.

Na ziemiach obecnie przez nas odzyskanych przygotowaliśmy napad na Polskę, tutaj najbardziej kwitła myśl i dążenia zaborec; stąd też na nas uderzano.

Przywrócenie Polsce tych Ziemi jest podstawowym warunkiem naszego i naszych sąsiadów bezpieczeństwa.

Stwierdzamy uroczysto, że na naszych Ziemiach nie do odrócenia nie ma.

Nie znajdzie też ani jednego Polaka, który by z najgłębszym uczuciem, z całą świadomością odpowiedzialności nie przyjął uchwały Konferencji Warszawskiej Ministrów Spraw Zagranicznych ośmiu Państw stanowiącej że granica polsko-niemiecka na Odrze i Nysie Zachodniej jest granicą niezachwianą — granicą pokoju.

List wspomina o sądzie historii. Na wyrok ten czeka Polska w spokoju. Za nami jest prawo, słusność, sprawiedliwość dziejowa. Za nami musi być, za nami będzie sumienie świata.

Separatystyczna Ruhrą zdobyczą amerykańskich kapitalistów

MUENSTER (ZAP). — B. minister niemiecki, z dawnego Centrum, Dr Stricker, wypowiedział się przeciwko anglosaskim zamierzeniom stworzenia odrębnych państw Ruhrzy i Związku Południowo-Niemieckiego. Rozbicie Niemiec zachodnich na państewka byłoby — zdaniem Strickera — przestępstwem przeciwko drodzei każdemu patriotycyzmowi niemieckiemu idei zjednoczenia Niemiec w duchu prawdziwej demokracji. Wyodrębnienie Zagłębia

Ruhrzy ma jedynie na celu ułatwienie kapitalistom amerykańskim całkowitego opanowania gospodarczego tego okręgu przemysłowego. Dr Stricker stwierdził, że politycy niemieccy, którzy zaakceptują postanowienia frankfurckie zyskującej ją się w oczach narodu całkowicie.

Gospodarcza niewola Holandii

HAGA (PAP) Niezależność gospodarczą Holandii została przekreślona — pisze dziennik holenderski „De Varheid” omawiając układ dwustronny ze Stanami Zjedn. — Na skutek tego układu Holandia będzie zmuszona nabywać w Stanach Zjedn. towary po znacznie wyższej cenie niż mogłaby to uczynić w innych krajach.

USA będą miały również prawo zdevaluować wartość guldena, gdy wyda im się to wygodne. Pismo podkreśla, że dopiero po podpisaniu tego skandalicznego układu, parlament miał możliwość zapoznania się w pełni z jego treścią.

Polska na 6-tym miejscu w konkursie filmów krótkometrażowych

W Marianskich Łąkach (Czechosłowacja) zakończył się Kongres

Międzynarodowego Zw. Kinomatorów, połączony z konkursem filmów krótkometrażowych. Zgłoszono 28 filmów z 7 krajów. Pierwsze dwa miejsca zajął film czeski („Widmo”) Cmirala i „Kosmiczny sen” Weinzelta, trzecią nagrodę otrzymała Francja (film „Wieczór niespodzianek”), czwarte i piąte miejsce przyznano Anglii i Szwajcarii, szóste zaś Polsce za film „Symfonia chmur”.

Wznowienie połączenia między Berlinem a Bizonią

BERLIN (ZAP) — Na liniach Berlin — Honover, Berlin — Hamburg i Berlin — Monachium ruch autobusowy został wznowiony. Uruchomiono również komunikację samolotową między Berlinem a Hamburgiem. Pierwszy bilet został sprzedany burmistrzowi Berlina, Luizie Schroeder, która udala się do Hamburga.

Berlińscy kolejarze przystąpili do naprawy uszkodzonej linii kolejowej Berlin — Helmsstedt.

Katastrofa lotnicza pod Londynem pociągnęła za sobą śmierć 39 osób

LONDYN. — W pobliżu Northold pod Londynem zdarzyła się straszna katastrofa samolotu, której ofiarą padło 39 osób. W wyniku złej woli działalności, spowodowanej deszczem

i nisko położonymi chmurami, samo lot skandynawskiej linii lotniczej, typu D-C-6 „Skymaster”, przybywający ze Sztokholmu, wiozący 39 pasażerów i załogę, zderzył się w powietrzu z brytyjskim wojskowym samolotem transportowym typu „York”. Rozległa się straszliwa eksplozja i oba samoloty w płomieniach spadły na ziemię.

Ludność Berlina nie będzie marza

BERLIN (SAP) — Komendant radzieckiego sektora Berlina ptk Jellizarow wydał zarządzenie dotyczące zaopatrzenia ludności Berlina w drzewo opałowe na nadchodzącą zimę. W okresie zimy 1948/49 lasy radzieckiej strefy Niemiec dostarczą dla ludności Berlina 600 tysięcy metrów kubicznych drzewa opałowego.

W liczbie pasażerów samolotu brytyjskiego, przybywającego z Malt, był Wysoki Komisarz Federacji Malajskiej, sir Edward Gent, jadący do Londynu dla konsultacji o sytuacji na Malajach. Przed katastrofą oba samoloty przez godzinę krążyły w powietrzu, nie mogąc się zdecydować na lądowanie.

„nie przypuszczałem nigdy, że dostanę rower... radości mojej nie było końca... z listu do Redakcji nagrodzonego uczestnika V konkursu »PRZYJACIELA« tygodnika dla starszych dzieci i młodzieży. Wkrótce nowy konkurs. W 22 Cena egz. 15 zł.

Kandydaci na dobrych oficerów

„POLSKA ZBROJNA” omawia rezultaty pracy pierwszego turnusu brzygad „Służby Polsce”, w którym brało udział 26 tys. młodzieży. Stwierdzając, że junacy wybudowali 60 km torów kolejowych, osuszili setki ha ziemi na Żulawach, wzięli udział w budowie obwałowań nad Wisłą i Wartą oraz w odbudowie Warszawy, Wrocławia i portów, dziennik pisze:

Równie dużym osiągnięciem pierwszego turnusu brzygad SP będzie skierowanie produkcyjnych junaków do szkół oficerskich i zawodowych. Dwumiesięczny okres pobytu w brzygadzie pozwolił na dostatecznie zorientowanie się w zdolnościach, powołaniu, a co najważniejsze, w wartości junaków, pozwolił na dokonanie wyboru najwartościowszych uczestników turnusu na kandydatów do szkół. Można spodziewać się, że kandydaci do szkół oficerskich, wysunięci przez „Służbę Polsce” będą w przyszłości dobitnym dowodem.

Imperialiści kokietają Jugosławie

„RZECZPOSPOLITA”, w związku z sytuacją w Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej wyrażenia, na co liczy imperializm w Jugosławii. Dziennik stwierdza, że postępowanie obecnego kierownictwa KPJ wywołuje żywą radość i niedowierzanie w zapowiedzi poparcia ze strony tych, którzy uprzednio zawzięcie zwalcza li ludową Jugosławie. Dziennik pisze:

Według ostatnich informacji, w Waszyngtonie zapowiadają odroczenie zła Jugosłowiańskiego w zamian za koncepcje pozycyjne — wg. oświadczenia kół waszyngtońskich — na rzecz prywatnych przedsiębiorstw amerykańskich.

Aproba i zarysujające się coraz wyraźniej faktyczne poparcie ze strony Waszyngtonu, Wajkany i Londynu dostatecznie chyba jasno i wymownie określają rzeczywisty charakter i rzeczywistą treść klasowej polityki, którą prowadzi obecnie przywódca KPJ.

Jest to droga, która nieuchronnie prowadzi do przekreślenia i porażki samego istnienia Ludowej Republiki Jugosłowiańskiej.

Narody jugosłowiańskie nie pójdą tą drogą.

Jugosławia nie będzie igrażką w reku imperialistów. Jugosławia musi się znaleźć i znaleźć się na pewno znowu w rodzinie narodów, które wspólnie bronią pokoju i niepodległości przed zamachami imperialistów i wspólnie kroczą szlakiem rzeczywistego postępu ku wyższym formom ustrojowym, ku lepszemu jutru.



Trudno złowić motyla bez siatki.

a milion — bez losu!

Spiesz przeto do Kolektury, bo ciągnięcie III-iej klasy 53-iej Loterii już 13-go lipca, a ostatni termin odnowienia losu — 9-go lipca. K3709

Powstanie Centralnego Komitetu Współzawodnictwa Pracy

Ostatnie plenum KCZZ dało wyraz w swych uchwałach nowym dążeniom do ujęcia współzawodnictwa pracy w określone ramy.

W tym celu na stopniu Komisji Centralnej Związków Zawodowych powstaje Centralny Komitet Współzawodnictwa. W skład Komitetu wejdą przedstawiciele zainteresowanych ministerstw, związków zawodowych, partii robotniczych oraz najlepsi producenci pracy. Komitet ten będzie stałą placówką, czuwającą nad ruchem współzawodnictwa. Będzie on wyciągał wnioski z dotychczasowych doświadczeń, opracowywał naukowe formy i przekazywał je przez Główny Komitet Współzawodnictwa w teren.





Pracę dla miasta - imprezy - piosenki przywiezie nam młodzież z całej Polski Dzisiaj rozpoczyna się obóz młodzieżowy

Eszcze o wyjazdach dzieci na kolonie

Z przed kilku dniami poruszylem sprawę wyjazdu dzieci na kolonie...

Okazuje się, że organizatorem tego wyjazdu było RTPD, które ma ogólną pieczę nad wyjazdami dzieci na kolonie.

Nasuwa się jednak pytanie, czy uregulacja Kolei faktycznie nie rozpada kilka wolnych wagonami osobowymi, które mogły by oddać...

Tuwicz

Z inicjatywy ministra Oświaty St. Skrzeczewskiego, zorganizowano we Wrocławiu trzytygodniowy obóz młodzieżowy.

Przez całe trzy tygodnie codziennie 300 uczestników obozu pracować będzie przy odbudowie Wrocławia.

Komendantem obozu jest mgr Oskar Zawrocki, a jego zastępcą mgr Elżbieta Jackiewiczowa.

czewskiego, Obóz Szkolny Młodzieżowy S.P.

Kierownictwo obozu podjęło się niezwykłej trudnej pracy - zorganizowania imprez z masowym udziałem młodzieży.

16 lipca o godz. 20-tej, w rocznicę bitwy pod Grunwaldem, młodzież urządzi ognisko „Grunwaldzkie“.

18 lipca w godz. przedpołudniowych odbędzie się pokaz gimnastyki zbiorowej, tańce inscenizacje z udziałem całej młodzieży obozowej.

20 lipca - ognisko poświęcone PKWN (Od wiosny ludów do PKWN), Pokazy inscenizacji, śpiewy.

25 lipca - powtórzenie programu z 18-go lipca.

27 lipca - uroczyste zakończenie obozu.

To są ważniejsze imprezy. Oprócz tego urządzane będą ogniska i popisy w mieście o charakterze wesołym, żakowskim.

Jak widzimy z bogatego programu zajęć (praca dla miasta - imprezy i sport), młodzież będzie musiała włożyć dużo wysiłku by temu poddać.

A po wyjeździe obozu zostanie po nim praca włożona w odbudowę miasta i, tedy piosenki, które młodzież postanowiła spopularyzować.

Młodzież z Warszawy, Łodzi, Krakowa, Poznania, Torunia i z innych miast zaprasza wrocławian do swego obozu. (Jur)

1 milion 800 tys. zł ofiarowało kupiectwo dla studentów

Z inicjatywy prezesa Izby Przem.-Handl. kupiectwo dolnośląskie zadeklarowało przeznaczyć na stypendia dla studentów / Politechniki, WSH i uczniów średnich zakładów zawodowych sumę 1.800.000 zł.

Projektuje się przyznanie 30 stypendiów, każde po 5 tys. zł miesięcznie.

Wotantnik wrocławski

z dokumentami na nazwisko p. Kasimierza, magazynier, z drobna suma pieniężna - do brania w naszej redakcji, w sekcjach, w godz. przedpołudniowych.

myki zawodowej, złożona powstała przy Izbie Przem. we Wrocławiu.

żelazki i chorób kobiecych z powodu remontu wstrzymania chorzy aż do oddania do strażnicy poażniej budynek szpitalny w terenie Wydziału „A“.

komisja porozumiewawcza dla praw osadnictwa miejskiego zostanie wolała w tych dniach przy Izbie Przem. - Handl. we Wrocławiu.

proszących milicjanów będzie załoga milicyjna w Ludowej będzie ona edytowa i zmniejszona.

ZO urządziła rozgłoszenia wrocławskie w dniu 9 bm. o godz. 17.15, na terenie pawilonu restauracyjnego Zegar na wieży kościoła ewangelickiego na Sepólnie „przesłał chodzący” nikt jakos nie troszczy się o jego sprawę.

„pomiarach wysokich osnienii” się odczyt prof. dr. Sąsiadek w Nr. 140 Politechniki w dn. 9 o godz. 17. Odczyty organizuje MP” (Stowarzyszenie Techników Mechaników Polskich).

wezwania pracowników firmy „Ba” Czechostowacji w liczbie 50 o przyjeździe aż do Wrocławia. z wiedzda miasto i tereny wyw.

ce nad odgruzowaniem miasta prowadzone również w czasie Wystawy Z.O. Po zakończeniu uroczystości wrocławskiej i prowadzone prace na terenie Z.O. początkiem się wywołanie „luku”

„ma kosztować” w wyremontowane wejście. w liczby Spółrotwy jej do rocznic.

Zamiast Zwiazku Rewizyjnego - Centralny Związek Spółdzielczy

W zwiazku z przebudowa struktury spoldzielczosci, zakończył swoją działalność wrocławski okręg Związku Rewizyjnego Spółdzielczy RP. Do tychezasowa jego prace przejęly obojnie wydzialy inspekcyjno-rewizyjne poszczegolnych central gospodarczych.

Specjalna ustawa utworzono zostal Centralny Związek Spółdzielczy z siedziba w Warszawie.

W miastach wojewódzkich działaja jego delegatury. Delegatura na okrug wrocławski znajduje się we Wrocławiu ul. Widok 10. Tam też można otrzymać adresy central branżowych na terenie województwa.

Zakończył swoją działalność wrocławski okręg Związku Rewizyjnego Spółdzielczy RP. Do tychezasowa jego prace przejęly obojnie wydzialy inspekcyjno-rewizyjne poszczegolnych central gospodarczych.

Przeszło 2 tys. rzemieślników doszkolił Zakład Doskonalenia Rzemiosła

Zakład Doskonalenia Rzemiosła we Wrocławiu, podobnie jak i inne instytucje szkolące, rozpoczął wstąpić, które trwać będą prawdopodobnie do 1 sierpnia br.

Z końcem czerwca zgonył zakład pierwsze turnusy kursistów w liczbie 2.140 osób. Tym samym w tegocześnie pracy szkoleniowej przekroczone o 20 proc. liczbę przeszkolonych w roku 1947.

Zakład, jako placówka na polu szkolonowania, działajaca w ramach trzytygodniowego planu gospodarczego w zakresie zapewnienia luk personalnych w przemyśle i rzemiośle dziala na również na polu ścisłych badań naukowych w dziedzinie metodyki i organizacji pracy w rzemiośle.

Jaki zawód wybrać - wskaże ci poradnia przy ul. Świerzewskiego

Idąc ul. gen. Świerzewskiego, można zauważyć na budynku Nr 89, czerniąca tabliczkę z napisem - „Poradnia Zawodowa przy Urzędzie Zaopiecznia”.
Idziemy na trzecie piętro. W poczekalni czeka grupa chłopców. Dowiadujemy się, że przysłał ich tutaj Urząd Zaopiecznia (ul. Cybulskiego 1). Chcą sobie wybrać jakiś zawód.

Właśnie to ja miałem zostać ślusarzem - mówi jeden z nich - ale nie wiadomo, czy mam zdolności w tym kierunku. Bardzo się ciesze że mi Poradnia pomoże w wyborze zawodu, gdyż jest to bardzo ważny krok w życiu.
Kierownikiem Poradni jest p. mgr Niewiarkowski. Właśnie z ożywieniem dyskutuje z lekarzem, który po zadeniu jednego z chłopców stwierdza, że stan jego zdrowia nie pozwala na ciężką pracę. Chłopiec jest samotny i bardzo chętnie uszybył się ślusarstwem. W ostateczności doktor zezwolił mu na praktykę u majstra ślusarskiego, zanačając że nie wolno mu ciężko pracować.

Przed bardzo dokładnym badaniem lekarskim każdy z kandydatów przechodzi badanie psychotechniczne, stwierdzające stopień jego inteligencji.
Badania przeprowadza mgr Pilcewowa. W jasnej i niedużej sali stoją stolki, przy których siedzą badani. Do badań służą testy Ravena i Otisa. Test Ravena jest bardzo popularny w Europie i ma tę zaletę, że bada inteligencję przy słabych zdolnościach pisania i czytania badanego. Polega na tym, że daje się badanemu rysunki z wycinkami,

kóre trzeba odpowiednio umieszczać. Pierwsze ćwiczenia są łatwe, natomiast koñcowe wymagaja dużej bystrości i... inteligencji.
Test Otisa wymaga już umiejętności czytania, albowiem polega on na rozwiązywaniu takich zadań, jak wyszukiwanie odpowiednich przeciwieństw (np. do słowa dobry), porządkowaniu wadliwie ułożonych zdań, na uzasadnianiu przysłów itd. Oprócz tego bada się kandydatów w kierunku zawodowym. Np. każde się badanym wykonywać z drutu pewne figury według rysunków, bada się ich „okno” za pomocą porównywania długości „Mł”, a dziewczęta badają swoje zdolności hafcerskie na druczanych szalikach.
Mgr Niewiarkowski objaśnia nam o procedurę, którą przechodzi każdy zgłaszający się do Poradni.
Urząd Zaopiecznia skierowuje do Poradni wszystkich nieletnich poszukujących pracy i tych, którzy wyrażają życzenie zbadania Po zbadaniu zdrowia i zdolności kandydat udaje się z papierami do Inspektora Pracy, który zatwierdza skierowanie.
Chodzi nam o to - mówi kierownik - aby właściwi ludzie byli na właściwych stanowiskach, dlatego też po skierowaniu kogoś do pracy dowiadujemy się o jego zdolnościach i postepach. Jest to zarazem sprawdzian naszych badań.

300 nowych kandydatów zgłasza się na kurs języka rosyjskiego

W imieniu firmy i koła T.P.P.R. przemówił prof. Złosko, podkreślając z uznaniem, że mimo tak zasadniczej trudności, jak błąk podkreślników, słuchacze w przeciągu 4-ch miesięcy opowalają zasady pisowni, czytania i gramatyki.

Do dalszego poznania języka słuchacze domagają się kursu dla zaawansowanych, który też w myśli ich życzeń będzie prowadzony od września br.

Z ramienia słuchaczy przemawiał inż. Pawełek, a Miejski Komitet PPR reprezentował płk inż. Mancezak - Mancewicz, który omówił wysiłki partii dające możność uzasadniona bezpłatnie takich kursów.

Z rozdaniem świadectw 15 słuchaczom, którzy ukończyli kurs z wynikiem pomyślnym, połączono inauguracyjną nową 4 miesięcznego kursu. Zgłosilo się nań 300 kandydatów. Podzieleni oni będą na 4 grupy równo rzedne. Grupy piąta stenowicz będą analifabeci dla których przewidziana jest przebieg programu 2 klas szkoły powszechnej w ciągu jednego roku. Kursy dla wszystkich grup są bezpłatne.

Panorama bitwy na Psm Polu Na terenie Wystawy we Wrocławiu rozpoczęto budowę pawilonu, w którym znajdzie pomieszczony Panorama bitwy na Psm Polu. Panorama jest dziełem artystów malarzy Karola Sieleckiego i Leona Rozpędowskiego - składają się ona będzie z kilku połączonych obrazów.

Spacerem po Wrocławiu

Środki reklamy

Trzeba przyznać, że na ogół wystawy wrocławskich sklepów podciągaly się do poziomu wystaw wielkomiejskich.

Niejedna perfumieria, skład kosmetyczny czy delikatostwo przyciąga oko przechodnia estetycznym zestawieniem towaru. Sklepy dbaja o swój wygład. Stroja sie dla gości, który wkrocie przyjadł. Tu i tam widzimy szybę pochlapane farbami i napis: „remont”. Za kilka dni już kupujemy to, co nam potrzeba - w odnowionym, czysciutkim, świeżutkim i pachnącym sklepie. Trzeba tylko uważać na „świeżo malowane” drzwi i nie dotykać przed czasem.

Czysty, estetyczny sklep, przyjemna, uśmiechnięta obsługa - to skuteczne środki reklamy. Gdzie jest miła, przeczna ekspedientka - każdy pódzie chętnie i jeszcze prawnie drugiemu: - Ty, Felku, powiadam ci - idź

po krawat tu do tego sklepu na rogu. Fajna pania, zamasyzta, grzeczniutka, a jak spojrzysz - to nie widzi, tylko te aksamiñne śliptki...

Zapewne z tego powodu widziam u jednego z znajomych już trzeci pod rząd nowy krawat.

Uśmiech i uprzejme slowo - maja inne działanie niż obukliwe „czego?” - z odcych warg sklepowej. Taką obsługę także trzeba dać do „remontu” i pomalować na uśmiechnięty kolor.

A teraz - wracając do wtrny: odróżnijmy zbytek wtrny wystawowej od jej estetycznego wyglądu. Nie każdy sklep może „kapać” od zbytku (i wcale nie o to chodzi, aby kapał), ale każdy może mieć wygład estetyczny. Tylko nie trzeba w fasolę wytknąć sznurówadel, a kaszy jaglanej zdobić wianuszkiem pudełek pasty do obuwia. J.E.

ŻYCIE Sportowe

PZPN nakazał

Powtórzenie mistrzostw okręgu

Grać będą: Polonia, Burza, OMTUR i Pafawag

Zarząd Główny P. Z. P. N. denywotnie przesadził sprawę mistrzostw naszego okręgu. Cokolwiek by się mówiło na temat powtórzenia niektórych drużyn — to do decyzji najbardziej sportowej. Odrzucając całą stertę parów, protestów i „dowodów”, postanowiono rozegrać na neutralnych boiskach jedną turę mistrzowską, której wezmą udział Polonia, Pafawag i OMTUR J. G. Wadujemy się w rozważania o tematach krzywdy, jaka bezwzględnie spotkała I. K. S., który niejednemu finalistę. Niezależnie od „radach” różniących się w Warszawie nie przysposobiamy dobrej opinii, ani w sprawie P. Z. P. N., ani w sprawie powtórzenia mistrzostw.

Chcielibyśmy, by w żadnym z artykułów o tych sprawach nie wracać. Chcielibyśmy ażeby działacze klubowi dla dobra sportu dołożyli wszelkich wysiłków, aby wreszcie znaleźć wspólny język, zaprzestając metod walki podjazdowej.

KTO — Z KIM — GDZIE

Bój rozpocznie się jutro meczami Polonia — OMTUR w Legnicy i Burza — Pafawag w Brzegu. W niedzielę grać będą OMTUR — Burza w Legnicy i Polonia — Pafawag w Brzegu. Wreszcie ostatnie spotkanie tej czwórki przewiduje mecz Polonia — Burza w Brzegu i OMTUR — Pafawag w Legnicy.

Rewanżowych spotkań nie będzie. Zwycięzca — oby najlepsza drużyna okręgu — rozpocznie

grę o wejście do ligi. Na wylosowanie naszego mistrza oczekiwać będą naspajające Radomiak, Gwardia i Ostrovia.

„PAX“

Nie możemy się powstrzymać od gorącego apelu pod adresem piłkarzy i kierownictwa klubów. Niech skandal, któremu na imię „mistrzostwa D. O. Z. P. N.”, skończy się pięknym akordem: Sportową walką, ambitnych ale

dżentelmeńskich drużyn. Na mecz w Legnicy i w Brzegu patrzeć będą m. in. prezes P. Z. P. N. gen. Bończa — Uzdowski i wiceprezes P. Z. P. N. Krug.

Pisać o nich będzie znów cała prasa polska. Niech to będą recenzje nie przynoszące już ujemnego namysłu sportowi i... kierownikom zespołów walczących o awans do klasy państwowej.

Cz. Ost.

Rewia najlepszych bokserów okręgu

W ramach imprez przewidzianych w programie Wystawy, odbędzie się w niedzielę w Hali Ludowej ciekawy mecz pięściarski.

Na ringu spotkają się najlepsi bokserzy naszego okręgu. Kapitan sportowy DOZP powinien spotkanie to traktować jako eliminację, przed ostatecznym ustaleniem reprezentacji okręgu.

Przeciwko mistrzowi DOZP, ósmocicę IKS, wystąpi reprezentacja pozostałych drużyn. Przystępując do ringu wejdą Faska, Czajkowski, Szczepan, Sztolc (wszyscy Pafawag), Michałak (Górniki), Fiszer (Zapłon), Krupniński (Paf) i Brancek (Górniki). Oniekin pięściarz IKS-u jest w nie lada kłopotcie, ale kłopotu tego może mu pozardrościć każdy wielki klub. Po prostu IKS może wystąpić co najmniej dwie ósemki równorzędnych zawodników.

Spodziewamy się zobaczenia na ringu Rubalca (rez. Smaczynski), Symonowicza, Kafłowskiego lub Kurońskiego II (rez. Włodek, Miszczu-

ka (Walugę, Kupisza lub Kotasia), Boguckiego, Horbonia, Ciechwierza i nowego nabytek klubu Bobowicza.

Na mecz ten doprawdy warto będzie pójść.

Częstochowa — Wrocław

Na skutek wznowienia rozgrywek mistrzowskich przez cztery najlepsze kluby okręgu, skład z Częstochowy przedstawiać się będzie prawdopodobnie następująco.

Wawrzyniak (Gaz), Mueha, Kania (WUZ), Arbach, Kostunkiewicz (IKS) lub Stoly (Wabrzycy), Fica (WUZ), Zymuncik (Bielawianka), Borek (IKS), Górka, Lasecki (WUZ), i Mańczyk (ZKS).

Pięciu najlepszych piłkarzy zatwierdzono dla WUZ-u

Z radością zawiadamiamy naszych czytelników, że PZPN potwierdził definitywnie piłkarzy: Górka, Kania, Laseckiego i Ficę dla drużyny wrocławskiego WUZ-u.

W ten sposób WUZ, który zaawansował przed tygodniem do klasy A, stanie się czołową, jeśli nie najlepszą drużyną DOZPN.

W niedzielę piłkarze ci zagrają pierwszy raz w barwach Wrocławia na meczu z Częstochową.

REPORTAŻE SPEC. WYŚL. Z FINAŁÓW MISTRZOSTW OKRĘGU

W piątkowym numerze „Słowa Polskiego“

Szczegóły z przygotowań do meczów

Kraków — Wrocław 17 bm.

Bukareszt — Wrocław 18 bm.

w najbliższym „Życiu Sportowym „Słowa Polskiego“.

Stalni akord Tour de Pologne

(dokończenie ze str. 1-ej)

prezes P.Z. Kol. Golebiowski pokonał „Czytelnik” za wsparciem organizacji imprezy i w uznaniu zasług położonych dla kolarstwa polskiego udekorował złotą odznaką P.Z. Kol. prezesa Borejsę i komisarza wyścigu dyr. Kobusa.

W imieniu Głównego Urzędu Kultury Fizycznej przemówił inspektor Miller, składając w imieniu najwyższej władzy sportowej serdeczne podziękowanie Sp. Wyd. „Czytelnik” i Polskiemu Związkowi Kolarskiemu za tak piękną propagandę sportu.

Dyr. Kobus — komisarz Wyścigu — w swoim przemówieniu pamiętał o wszystkich. Składa on podziękowania zawodnikom, kierownikom samochodowym, masażystom, mechanikom rowerowym, dziennikarzom przedstawicielowi Filmu Polskiego, Milicji Obywatelskiej i Stuzbie Polnej za utrzymywanie porządku na trasie i tym 4 milionom publiczności, która swoim dopingiem na trasie Wyścigu pomogła kolarzom do zdobycia się na tak wielki wysiłek.

W imieniu dziennikarzy, towarzyszących Wyścigowi, przemawia red. Maszewski, składając specjalne podziękowanie bezimiennym telefo-

nistkom, które swoją ofiarną pracą ułatwiały w miarę swoich możliwości pracę sprawozdawczą z Wyścigu.

Wreszcie w imieniu kolarzy, najstarszy uczestnik wyścigu, Lipiński, dziękuje „Czytelnikowi” za sprawna organizację i życzy kolegom kolarzom sukcesów w następnym Wyścigu Dookoła Polski.

Po krótkiej części wokalno-artystycznej następuje właściwa część uroczystości — rozdanie nagród.

Członkowie I-szej Drużyny Narodowej otrzymali od Sp. Wyd. „Czytelnik” złote sygnety, II-ej i III-ej — srebrne.

Nagrodę Prezydenta RP Bieruta — bibliotekę oraz nagrodę przechodnią dla najlepszego zespołu klubowego — puchar „Czytelnika” otrzymał ZZK — Warszawa.

Najwięcej nagród indywidualnych zdobył zwycięzca Wyścigu — Wacław Wójcik, ale żaden z uczestników nie został pokrzywdzony.

Uroczystość zakończono wspólną kolacją, która minęła w bardzo serdecznym nastroju, a rozchodząc się wotano:

„Do zobaczenia, podczas następnego „Tour de Pologne“.

Janusz Kurzyca

OLEŚLAW KARPINSKI

38)

Dziewczyna i atom

...Schmidt zdaje sprawozdanie swemu tajemnemu, że zamaskowany wtargnął do mieszkania i... aby przejąć jego papiery. Niestety w pokoju Scotta już majora Billingtona, który również szperał dokumentach na biurku.

— Nie, co by mogło wyjaśnić jego tajemnicę. Zaznam, że tajemnica ta nie ogranicza się zapewne do sportu wytworzenia złota.

— Co pan ma na myśli?

— Przy produkcji nastąpił wybuch. Mówiłem panu sprzednim razem, że metody, jakich używał Scott, były logiczne do tych, jakie ja stosowałem przy moich badaniach. Ten fakt oraz eksplozja aparatu upoważniają do bliźszych przypuszczeń...

— Tak... Tym tłumaczy się też zainteresowanie Billingtona!

— I mnie się tak wydaje.

— Co zamierza pan przedsięwziąć?

— Scott leży jeszcze w szpitalu, ale niedługo z niego wyjdzie. Gdy wróci do pracy, postaram się wydobyc od niego tajemnicę. Jeżeli jednak nie uda mi się to, trzeba będzie użyć siły.

— Proponowałem to już kilka tygodni temu.

— Wtedy było na to za wcześnie. Użycie siły może być niebezpieczne, Scott jest niepokalany, trudno przejąć, jak zareaguje na przemoc. Jeżeli jednak nie da się zrobić, to trzeba będzie porwać go i zmusić do wy-

jawienia prawdy. Ale to ostatecznie. Nie możemy decydować się na nią zbyt pochopnie.

— Widzę że pan zaczyna myśleć! — zakpił dr. Fitch. Schmidt był do tego stopnia sterroryzowany, że nawet ta niezwykła pochwała wydała się mu komplementem.

— Gdy Scott wróci do pracy, będę starał się wydobyc od niego, co nam jest potrzebne, ale niezależnie od tego musimy go trzymać nieustannie pod obserwacją. I dlatego właśnie prosiłem pana o rozmowę.

— Pan chce, abym kazał śledzić Scotta?

— Chcę, aby pan dał mi dwóch swoich ludzi do dyspozycji. Użyję ich do śledzenia Scotta, ale kierować akcją muszę sam.

— Hm... czy pan wie, czym pan ryzykuje, panie Schmidt?

— Wiem — głos doktora drżał.

— Dobre więc. Dostanie pan dwóch ludzi. Ale proszę pamiętać: za powodzenie sprawy odpowiada pan głową! My musimy znać tajemnicę Scotta!

X

Już drugi dzień nie wychodziła Jenny z domu. W piśmie i jedynymnym szlafroku chodziła bezmyślnie po pałacu. Nie mogła znaleźć sobie miejsca. Chwilę siedziała w bibliotece, próbowała potem zasnąć na tarasie, ostatecznie położyła się na kanapie w swoim biurze.

— Co ci jest? — zapytał jej mr. Wood.

— Nie takiego, papciu. Głowa mnie trochę boli.

— Weź proszek.

Już brałam.

— To leż sobie spokojnie — poglaskał ją pieszczotliwie po włosach. — Do wieczora ci przejdzie.

Ale nie przeszło. Już mrok wpełzał do pokoju, a Jenny leżała wciąż w tej samej pozycji. Co jej właściwie było? Sama nie wiedziała. Czyby widok potwornej twarzy Beniamina przestraszył ją z tego stopnia, że nie mogła przyjść do siebie? A może wyprowadziło ją z równowagi niespodziewane zachowanie się Hopkinsa? Nie, to

nie możliwe! W jaki sposób słowa zwykłego szofera mogłyby ją aż tak dotknąć?

Jak to on powiedział? „Pani jest pustą, lekkomyślną, dziewczyną!” Coś takiego! I to kto? Szofer. Niebylewale!

A potem: „Pani ma narzeczonego. I co pani wyprawa? Pani postępuje nieuczciwie!”. A co to jego obchodzi? Jakim prawem wtrąca się do tego? Że niby... tam... wtedy... No, to i co? Gdyby wtedy chciał, to kto wie... Ale że nie chciał, to niech teraz siedzi cicho!

Nie chciał! — Jenny poczuła, jak gorąca fala krwi uderza jej na tę myśl do głowy. — Nie chciał! Wszystkie mężczyźni, jakich знаła, uwalibyły to sobie za największe szczęście i zaszczyt, a on — nie chciał! Podły! — drobne ząbki wgrzyły się boleśnie w wargę. — Świętoszki! Niedorajda! Maminsynek!

No nie! — Jenny nie zatraciła jeszcze całkowicie zdrowego rozsądku. — Niedorajda? Maminsynek? Co to, to już nie! Hopkins był bezczelny, podły, tak, tak — właśnie podły, ale meksko! nie można mu przecież odmówić! Więc dlaczego? Czy Jenny mu się nie podoba?

Pani jest ładna, nawet bardzo ładna, pani jest przemiła! Jak mu się oczy świeciły, gdy to mówił! Był zły, wściekły, cała twarz drgała mu z pasji, ale oczy... W oczach był zachwyt! Jenny była kobietą, a kobiety nie, myśla się nigdy w takich sprawach.

Posłuszyła się pod głowę i przykryła oczy.

— Presz pan-enki!

W drzwiach stała pokojówka.

— Co się stało?

— Pan Hopkins jest na dole i chce z panią mówić.

— Hopkins? — dziewczyna była jeszcze półprzytomna.

— Czego on chce?

— Nie wien! Mówi, że ma do pani kilka ważnych interesów. Skoczyła na posadzki i instynktownym ruchem podbiegła do lustra.

(Dalszy ciąg jutro)

Kierownik Naczelny: Stanisław Zieman

F-32193

Redakcja i Wydawnictwo: Wrocław ul. M. Nowotki 13 — tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, wrydy i piątki od godziny 12 do 13-00. Cennik: Dziennik wydawany codziennie od 11 — 13 Redakcja za dział ogłoszeń nie odpowiada. Premerata z odborem na miejscu 120 złotych miesięcznie z przesyłką pocztową 135 zł z odnośnikiem do domu 170 złotych. PKO Wrocław Nr VIII 13-82 Druk. Sp. Wyd. „Czytelnik” Wrocław, ul. T. Koszuszki 49